

**„Konkurs – cykl zajęć edukacyjnych o prawach dziecka  
i ich realizacji w praktyce”**

**dla uczniów klas IV – VI szkoły podstawowej**

**Malwina Ptak – Chęcińska**

nauczyciel Zespołu Szkół w Przedczu

## **Cykl zajęć pod hasłem:**

**„NIE MA DZIECI – SĄ LUDZIE.”**

**Janusz Korczak**

### **Cele ogólne dla cyklu zajęć:**

1. Wdrażanie do rozumienia pojęcia prawa.
2. Podnoszenie świadomości uczniów na temat ich praw.
3. Rozwijanie umiejętności formułowania i uzasadniania swoich praw.
4. Zapoznanie z podstawowymi dokumentami międzynarodowymi dotyczącymi praw dziecka.
5. Doskonalenie umiejętności korzystania z materiałów źródłowych i doboru informacji pod kątem rozwiązywania problemów.
6. Kształtowanie umiejętności respektowania prawa innych, zarówno dorosłych, jak i dzieci.
7. Wzmacnianie poczucia własnej wartości uczniów.
8. Rozwijanie kreatywności, zdolności wyobrażania, wymyślania i produkowania czegoś nowego, oryginalnego.
9. Doskonalenie inwencji i ekspresji twórczej.

## **SCENARIUSZ nr 1**

### **Temat zajęć: O prawach dziecka**

**Czas trwania zajęć – 45 minut**

### **Cele operacyjne:**

Uczeń:

- potrafi wymienić podstawowe prawa,
- potrafi wykorzystać swoje prawa w praktyce
- respektuje prawa innych, zarówno dorosłych, jak i dzieci.

### **Metody pracy:**

- dyskusja, burza mózgów; praca z tekstem źródłowym;

**Formy pracy:** zbiorowa, indywidualna, grupowa,

### **Środki dydaktyczne**

Wiersz „O prawach dziecka” M. Brykczyńskiego; słownik języka polskiego; akty prawne; arkusz z krzyżówką (przygotowany przez nauczyciela); kolorowy papier, duże brystole, farby, mazaki, pędzle, wycinaki, itp.

### **Przebieg zajęć:**

1. Powitanie. Przedstawienie tematu zajęć.
2. „Burza mózgów” wokół pojęć: prawa dziecka, konwencja praw dziecka.
3. Zapoznanie uczniów z fragmentami Konwencji o Prawach Dziecka oraz z historią jej powstania. (Załącznik nr 1).
4. Rozwiązywanie krzyżówki przez uczniów. (Załącznik nr 2)
5. Recytowanie przez nauczyciela wiersza Marcina Brykczyńskiego „O prawach dziecka” (Załącznik nr 3) , w którym są zaznaczone artykuły konwencji.
6. Wykonanie przez uczniów ilustracji do w/w tekstu (technika dowolna).
7. Siedzenie w kręgu – prezentowanie prac plastycznych przez poszczególnych uczniów; omawianie swoich prac pod kątem poruszonych problemów.
8. Wspólne przygotowanie galerii prac uczniów w klasie.
9. Podsumowanie zajęć.
10. Ewaluacja zajęć: rozdanie przez nauczyciela tabliczek z napisami: TAK i NIE (Załącznik nr 4). Zadaniem uczniów jest podnieść właściwą tabliczkę na pytanie nauczyciela: Czy po dzisiejszych zajęciach znam i rozumiem swoje prawa?
11. Pożegnanie.

## ZAŁĄCZNIK NR 1

W Polsce Konstytucja RP, Konwencja o Prawach Dziecka oraz Ustawa o Rzeczniku Praw Dziecka stanowią najważniejsze odnoszące się do dziecka stanowione **akty prawne**. Historia praw dziecka wiąże się z powstałymi pod koniec XIX wieku towarzystwami międzynarodowymi, których zadaniem była ochrona dzieci przed nędzą i wyzyskiem, a także działalność na rzecz łagodzenia surowości prawa karnego stosowanego wówczas również wobec dzieci. Pierwszy akt międzynarodowy chroniący prawa człowieka dotyczył właśnie dzieci: Międzynarodowy Związek Pomocy Dzieciom ogłosił w 1920 roku w Genewie pierwszą Deklarację Praw Dziecka. Została ona przyjęta w 1924 roku przez Ligę Narodów i znana jest pod nazwą Deklaracji Genewskiej.

10 grudnia 1948 roku Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło Powszechną Deklarację Praw Człowieka. Stanowi ona, że macierzyństwo i dzieciństwo winny być otoczone specjalną troską i pomocą ze strony państwa. Postanawia też, że wszystkie dzieci, bez względu na ich pochodzenie, mają prawo do korzystania z takiej samej ochrony socjalnej. Deklaracja Praw Dziecka przyjęta przez ONZ w 1959 roku, potwierdzając założenia Deklaracji Genewskiej oraz uwzględniając postanowienia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, rozszerzyła prawa na dzieci ułomne, chore umysłowo, nieprzystosowane społecznie i sieroty oraz zrównała w prawach dzieci pozamałżeńskie.

Inicjatorem Konwencji Praw Dziecka była Polska, która zgłosiła jej projekt 7 lutego 1978 roku. Obecne ustalenia prawa międzynarodowego są konsekwencją trwającej 11 lat dyskusji nad projektem tej konwencji. Uchwalono ją jednomyślnie 20 listopada 1989 roku na Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych. Na katalog praw przyznanych dziecku składają się prawa cywilne, socjalne, kulturalne i polityczne (dla starszych dzieci). Nie przyznano dzieciom praw ekonomicznych pozostawiając je pod opieką prawną dorosłych.

### Prawa dziecka

1. Prawo do życia i rozwoju
2. Prawo do wychowania w rodzinie
3. Prawo do wypowiedzi
4. Prawo do życia bez przemocy i poniżania
5. Prawo do swobody myśli, sumienia i religii
6. Prawo do nauki
7. Prawo do informacji
8. Prawo do prywatności
9. Prawo do tajemnicy korespondencji

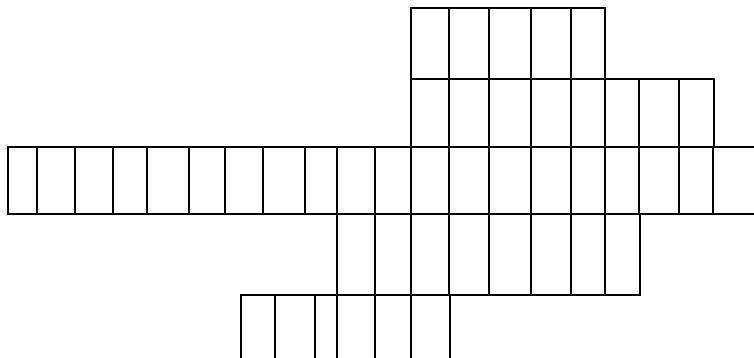
Na podstawie:

\* E. Stawowy, *Ochrona dziecka w prawie międzynarodowym*, w: *Demokracja dla wszystkich*, red. J. Pluta, E. Stawowy, S. Wilkanowicz, Znak, Kraków 1993, s. 199-204.

\* B. Kowalska-Ehrlich, *Ochrona dziecka w świetle Konwencji Praw Dziecka i w prawie polskim*, w: *Prawa i wolności człowieka*, red. A. Rzepliński, CODN, Warszawa 1993.

## ZAŁĄCZNIK NR 2

1. Uczniowie posiadają obowiązki i ... (prawa).
2. Przestrzega się go w szkole, żeby panował porządek. (regulamin)
3. Akt prawny o najwyższym znaczeniu, zwany też ustawą zasadniczą. (konstytucja)
4. Dokument zawierający zapis podstawowych praw dziecka.(konwencja)
5. Jakie państwo było inicjatorem Konwencji Praw Dziecka. (Polska)



## ZAŁĄCZNIK NR 3

Marcin Brykczyński „ O prawach dziecka”

Niech się wreszcie każdy dowie i rozpowie w świecie całym,  
Że dziecko to także człowiek, tyle, że jeszcze mały.  
Dlatego ludzie uczeni, którym należą się brawa,  
Chcąc wielu dzieci los odmienić, spisali dla nas mądre prawa.  
Więc je na co dzień i od święta spróbujcie dobrze zapamiętać:

Nikt mnie siłą nie ma prawa zmuszać do niczego,  
A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.(art. 33,34,36)  
Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zacieka  
I mam prawo sam wybierać, z kim się będę bawić. (art. 13,15,16,17)  
Nikt nie może mnie poniżyć, krzywdzić, bić, wyzywać  
i każdego mogę zawsze na ratunek wzywać.( art.. 19,28, 34, 36,37)  
Jeśli mama albo tata już nie mieszka z nami  
Nikt nie może mi zabronić spotkać ich czasami.(art. 9,10)  
Nikt nie może moich listów czytać bez pytania,  
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.(art. 5)  
Mogę żądać, żeby każdy uznał moje prawa,  
A gdy różnię się od innych, to jest moją sprawą. (art. 2,3,4,22,23,30)  
Tak się tu wiersze poukładają, prawa dla dzieci na całym świecie  
Byście w potrzebie z nich korzystały najlepiej, jak umiecie.

## ZAŁĄCZNIK NR 4

TAK

NIE

## SCENARIUSZ nr 2

### Temat zajęć: Pod wspólnym niebem

Czas trwania zajęć – 45 minut

#### Cele operacyjne:

Uczeń:

- rozumie, czym jest tolerancja
- potrafi wskazać przykłady braku tolerancji w swoim najbliższym otoczeniu
- wie, gdzie można znaleźć informacje na temat praw dziecka
- potrafi podać nazwy instytucji, do których dzieci mogą się zwrócić w wypadku naruszenia ich praw

#### Metody pracy:

- problemowe; „burza mózgów”, dyskusja, praca z tekstem; metody słowne i oglądowe; drama, mapa pojęciowa

**Formy pracy:** zbiorowa, indywidualna, grupowa,

#### Środki dydaktyczne:

słownik języka polskiego; odtwarzacz CD, piosenka Stanisława Soyki „Tolerancja” oraz „Pod wspólnym niebem”; fragment książki Linde von Keyserlingk pt. „Opowieści przeciw lękom” – „Drożdżowy kluch”.

#### Przebieg zajęć:

1. Powitanie.
2. Wysłuchanie piosenki pt. „Pod wspólnym niebem” jako wstęp do zajęć (Załącznik nr 1).
3. Próby odpowiedzi na pytanie, co będzie tematem lekcji, na podstawie wysłuchanego utworu.
4. „Burza mózgów” – co to jest tolerancja?
5. Tworzenie mapy pojęciowej przez uczniów.
6. Dyskusja wokół przykładów braku tolerancji w najbliższym otoczeniu ucznia oraz sposobów radzenia sobie z nią.
7. Zaprezentowanie przez nauczyciela opowiadania terapeutycznego pt. „Drożdżowy kluch” (Załącznik nr 2)
8. Rozmowa nt. wysłuchanego tekstu ukierunkowana pytaniami nauczyciela.
9. Drama – odgrywanie scenek na podstawie wysłuchanego tekstu przez uczniów, z **obowiązkową zamianą ról**. Rozmowa o odczuciach uczniów.
10. Rozdanie uczniom tekstów piosenki Stanisława Soyki pt. „Tolerancja” (Załącznik nr 3)
11. Podsumowanie zajęć i wspólne śpiewanie piosenki.
12. Ewaluacja: trzy arkusze szarego papieru przyklejone w dowolnym miejscu klasy. Rozdanie uczniom buziek: smutnej, obojętnej, wesołej (Załącznik nr 4). Przyklejanie buziek na szarym papierze, odpowiednio: zajęcia podobały mi się, podobały mi się średnio, nie podobały mi się.
13. Pożegnanie.

## **ZAŁĄCZNIK NR 1**

### **„ Pod wspólnym niebem”.**

Czy w Europie, czy w Azji  
Czy w gorącej Afryce  
Czy w dalekiej Australii, czy gdzieś daleko  
W Ameryce  
I na wyspach, wysepkach  
I pod samym biegunem  
Tacy sami jesteśmy,  
Choć mało każdy z nas rozumie.

To my, to my  
Tacy młodzi, co dziś mają  
Tak niewiele lat  
To my, to my  
Wciąż od nowa odkrywamy świat.  
To my, to my  
Tacy młodzi co dziś mają  
Tak niewiele lat  
To my, to my  
Wciąż od nowa odkrywamy świat.

To nieważne skąd jesteś  
Czy z daleka, czy z bliska  
Jaki kolor twojej skóry  
Jaka jest twoja mowa ojczysta  
Dachem jest wspólne niebo  
Jedno słońce nam świeci  
Bo na całym tym świecie  
Wszędzie są takie same dzieci.

To my, to my

Tacy młodzi, co dziś mają  
Tak niewiele lat  
To my, to my  
Wciąż od nowa odkrywamy świat.  
To my, to my  
Tacy młodzi co dziś mają  
Tak niewiele lat  
To my, to my  
Wciąż od nowa odkrywamy świat.

## ZAŁĄCZNIK NR 2

### „Opowieśni przeciw lękom -Drożdżowy kluch”

Linde von Keyserlingk

W klasie Krystiana był jeden gruby chłopiec. „Walec”, mówili pozostali na niego, albo „kluch drożdżowy”, albo nawet „worek tłuszczu”. Wszyscy się z niego naśmiewali, nikt nie chciał się z nim bawić. Krystian w prawdzie nie brał udziału w tym dokuczaniu, ale on również nie chciał chodzić do domu razem z grubym chłopcem, chociaż były to ta sama droga. Bał się, że pozostałe dzieci także z niego zaczną szydzić. Ale również wstydził się trochę. Wstydził się, ponieważ „kluch drożdżowy” był taki gruby; wstydził się, ponieważ dzieci były takie okrutne; i wstydził się, ponieważ on sam był taki tchórzliwy i nic nie mówił w jego obronie.

Pewnego dnia poszedł na łąki z swoim domem. Była jesień i wspaniała pogoda na puszczenie latawców. Zobaczył tam „klucha drożdżowego”, który zręcznie kierował przepięknym latawcem. Krystian rozejrzał się w koło, czy nie było tam nikogo innego ze szkoły.

Upewniwszy się, że jest sam, podszedł do „drożdżowego klucha” i powiedział: - Hej, masz fajny latawiec.

Gruby chłopiec spojrzał na Krystiana i ucieszył się: - Czy chcesz też nim pokierować?

I tak obaj chłopcy przez jakiś czas zajęci byli latawcem. Potem grubas powiedział: - Teraz muszę iść już do domu i zrobić zadania z matematyki. Czy Ty masz je już gotowe?

- Nie – powiedział Krystian. Nienawidził liczenia i był w tym nienajlepszy.

- To chodź ze mną i zrobimy je wspólnie.

Grubas patrzył na Krystiana z takim oczekiwaniem w oczach, że ten nie mógł powiedzieć „nie”. Ku zdumieniu Krystiana „kluch drożdżowy” mieszkał na tej samej ulicy, co on, kilka domów dalej.

Potem siedzieli przy stole w kuchni, a Krystian powiedział: - Dzielenie jest chyba najgłupsze na świecie. Po prostu tego nie rozumiem i dlatego nie będę robił także żadnych zadań z matematyki. Przecież to nie ma najmniejszego sensu.

- Wcale tak nie sędzę – powiedział „kluch drożdżowy” i otworzył zeszyt.

- Wiesz, po prostu nie wolno Ci mówić „podzielone przez cztery”. Przecież nie można sobie wcale wyobrazić, co to znaczy. Musisz mówić „podzielone na cztery”. Podzielone na cztery kubki. A więc dwadzieścia można podzielić na pięć kupek po cztery. Wtedy zobaczysz to natychmiast przed oczami.

Krystianowi zaskoczyło coś w głowie, aż prawie usłyszał odgłos otwierania się swojego umysłu.

- Ach tak! – zawołał i nagle nabrał ochoty na liczenie. Liczył i liczył, aż zapisał całą kartkę w zeszyt.

Potem przyszła mama grubego z pracy do domu. Przyniosła mu mnóstwo dobrych rzeczy do jedzenia. Ciasto i hamburgery, i chipsy, i banany. Była bardzo miłą kobietą. Krystian zrozumiał, że w takim przypadku nie można było po prostu przestać jeść.

- Myślę, Krystian, że powinieneś już iść do domu – powiedziała wreszcie jego mama. – Ale przyjdź kiedyś znowu do nas. Twój przyjaciel jest zawsze taki samotny.

- Cześć – pożegnał Krystiana „kluch drożdżowy” i patrzył smutno na niego.

Krystian pobiegł do domu z bardzo mieszanymi uczuciami.

- Potrafię już dzielić – odpowiedział swojemu tacie.

- A co dzieliłeś? I z kim? – zapytał tata

- Przecież ja mówię o dzieleniu w matematyce – odpowiedział Krystian.

- Ach tak. Dlatego wyglądasz tak smutno. Już się sam dziwiłem.

Tata spojrzał pytającym wzrokiem na swojego syna.



- Nie, to nie dlatego – Krystian milczał przez chwilę. A potem powiedział – Tato, po czyjej wystąpił byś stronie: jednego, czy też wielu?

- Dla mnie jest najważniejsze, żebym mógł spojrzeć sobie samemu w twarz, kiedy będę się przeglądał w lustrze – powiedział tata bardzo poważnie.

Krystian pobiegł szybko do łazienki i popatrzył w lustro. Zobaczył tam bardzo szczupłego chłopca z mnóstwem piegów i dużymi, przestraszonymi oczami.

Następnego dnia była klasówka z matematyki. Gruby chłopiec dostał, prawie jak zawsze, szóstkę. Krystian natomiast czwórkę.

- Krystian – powiedział ucieszony nauczyciel. – Najwyraźniej zaskoczyło coś w twojej głowie. Przecież do tej pory dostawałeś tylko jedynki.

Wtedy Krystian wstał i powiedział drżącym głosem, ale tak głośno, żeby wszyscy słyszeli: - Gruby mi pomógł. I dzięki temu wszystko zrozumiałem.

Przez moment panowała absolutna cisza w klasie.

- Gruby? – zapytał nauczyciel. – A kto to jest?

Wszyscy wybuchli śmiechem.

- To ja – odezwał się cichy głos.

Nauczyciel odwrócił się. – Ach, to ty. Ale przecież nie zostałeś tak ochrzczony?

- Nie, mam na imie Krzysztof.

- A więc zostaniemy przy tym, Krzysiu. Nieprawdaż, Krystian?

Krystian pokiwał przytakująco głową.

- Kujon, kujon – syczała klasa. Krystian zrobił się blady jak ściana i usiadł.

Ale po lekcjach wszyscy wiedzieli, że Krystian poszedł do domu razem z Krzysiem. A następnego dnia przyszedł razem z nim do szkoły. Także w czasie przerw chodzili wszędzie razem i zamieniali się drugim śniadaniem. Od tej pory często odrabiali wspólnie lekcje i puszczali latawce.

Przez dwa, trzy dni dzieci drwiły z nich a potem zabrakło im już ochoty i pomysłów.

Przyzwyczajili się do pary przyjaciół, aż w końcu chudy Krystian i gruby Krzyś stali się znakiem szczególnym całej klasy.

Pewnego razu Krystian spojrzął zupełnie przypadkowo jeszcze raz w lustro. Zobaczył w nim bardzo szczupłego chłopca z mnóstwem piegów i wesołymi oczami, z których sypały się iskierki. Zadowolony, kiwnął do niego głową.

### **ZAŁĄCZNIK NR 3**

#### **Stanisław Soyka „Tolerancja”**

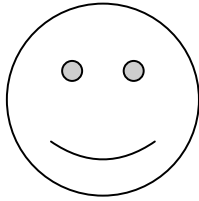
Dlaczego nie mówimy o tym, co nas boli otwarcie  
Budowa ściany wokół siebie - marna sztuka  
Wrażliwe słowo, czuły dotyk wystarczą  
Czasami tylko tego pragnę, tego szukam

Na miły Bóg, życie nie tylko po to jest, by brać  
Życie nie po to, by beczynnie trwać  
I aby żyć siebie samego trzeba dać

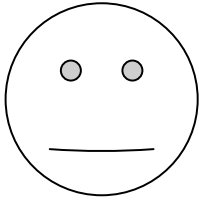
Problemy twoje, moje, nasze boje, polityka  
A przecież każdy włos jak nasze lata policzony  
Kto jest bez winy niechaj pierwszy rzuci kamień, niech rzuci  
Daleko raj, gdy na człowieka się zamykam

Na miły Bóg...

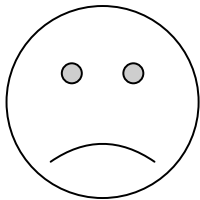
**ZAŁĄCZNIK NR 4**



wesoła



obojętna



smutna

## SCENARIUSZ nr 3

**Temat zajęć: „Nie wolno zostawiać świata takim, jakim jest.” (J. Korczak)**

**Czas trwania zajęć – 2 X 45 minut**

### **Cele operacyjne:**

Uczeń:

- zna swoje prawa i potrafi je zinterpretować
- rozumie, czym jest szacunek wobec siebie i drugiego człowieka
- potrafi mówić otwarcie o zagrożeniach i o krzywdzie własnej lub cudzej
- wykonuje różnorodne prace plastycznie – techniczne wokół poruszanej problematyki

### **Metody pracy:**

- dyskusja, metoda projektu; praca z tekstem; metoda swobodnej ekspresji

**Formy pracy:** zbiorowa, indywidualna, grupowa

**Środki dydaktyczne:** fragmenty „Konwencji o prawach dziecka”; fragmenty książki Elżbiety Zubrzyckiej pt. „Powiedz komuś”; białe koszulki, spray w różnych kolorach; duże arkusze papieru; wersja instrumentalna piosenki Majki Jeżowskiej pt. „Wszystkie dzieci nasze są”; odtwarzacz CD ; agrafki; inne materiały plastycznie – techniczne, jak np. farby, flamastry, klej, nożyczki, wycinki z gazet, wycinanki, bibuła itp.

### **Przebieg zajęć:**

1. Powitanie.
2. Zawieszenie tematu zajęć na tablicy.
3. Dyskusja odnośnie cytatu J. Korczaka: „Nie wolno zostawiać świata takim, jakim jest”.
4. Losowanie przez poszczególnych uczniów przygotowanych przez nauczyciela fragmentów „Konwencji o Prawach Dziecka” (Załącznik nr 1).
5. Próby interpretacji wylosowanych fragmentów przez uczniów.
6. Podział uczniów na grupy. Przydzielenie zadań:  
(zadania są na bieżąco konsultowane z nauczycielem)

**GRUPA I** – „Czym jest szacunek wobec siebie i innych?” – wykonywanie plakatów na podstawie fragmentów książki E. Zubrzyckiej pt. „Powiedz komuś” (Załącznik nr 2).

**GRUPA II** – Ułożenie tekstu do instrumentalnej wersji piosenki M. Jeżowskiej pt. „Wszystkie dzieci nasze są” nt. poznanych praw dziecka, tudzież wybranych praw dziecka (Załącznik nr 3).

**GRUPA III** – Wykonanie „nadruku” dowolną techniką na koszulkach, pod hasłem: „Stop przemocy!” (**Uwaga!** Równie dobrze uczniowie mogą sami wybrać sobie hasło przewodnie).

**GRUPA IV** – Projektowanie i wykonanie logo promującego i wdrażającego do respektowania i przestrzegania praw dziecka; w formie plakietki – przypinki.

7. Prezentowanie efektów pracy poszczególnych grup z komentarzem.

**Uwaga!**

**Efekty pracy uczniów winny zostać zaprezentowane na terenie szkoły lub wykorzystane podczas apelu na forum społeczności szkolnej, pod wspólnym hasłem: „Nie wolno zostawiać świata takim, jakim jest” (J. Korczak).**

8. Podsumowanie zajęć.
9. Ewaluacja: Klasowa wystawa prac poszczególnych grup.
10. Pożegnanie.

## **ZAŁĄCZNIK NR 1**

Fragmenty Konwencji o Prawach Dziecka

### artykuł 6

Państwa – Strony uznają, że każde dziecko ma niezbywalne prawo do życia.

Państwa – Strony zapewniają dziecku, w możliwie maksymalnym zakresie, warunki życia sprawujące jego rozwojowi.

### artykuł 7

Niewłócznie po urodzeniu dziecka zostanie sporządzony jego akt urodzenia, a dziecko od momentu urodzenia będzie miało prawo do otrzymania imienia, uzyskania obywatelstwa oraz, jeśli to możliwe, prawo do poznania swoich rodziców i pozostawania pod ich opieką.

### artykuł 9

Państwa – Strony zapewniają, aby dziecko nie zostało oddzielone od swoich rodziców wbrew ich woli – z wyłączeniem sytuacji, w których kompetentne władze, podlegające nadzorowi sądowemu, zdecydują, że takie oddzielenie jest konieczne ze względu na najlepiej pojęte interesy dziecka(...)

### artykuł 11

Państwa – Strony poczynią kroki w celu zwalczania nielegalnego transferu dzieci oraz ich nielegalnego wywozu za granicę.

### artykuł 14

Państwa – Strony będą respektowały prawo dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania.

### artykuł 23

Państwa – Strony uznają, że dziecko psychicznie lub fizycznie niepełnosprawne powinno mieć zapewnioną pełnię normalnego życia w warunkach gwarantujących mu godność, umożliwiających osiągnięcie niezależności oraz ułatwiających aktywne uczestnictwo dziecka w życiu społeczeństwa.

### artykuł 24

Państwa – Strony uznają prawo dziecka do życia w warunkach nie zagrażających jego zdrowiu i do udogodnień w zakresie leczenia chorób oraz rehabilitacji zdrowotnej. (...)

### artykuł 28

Państwa – Strony uznają prawo dziecka do nauki(...).

### artykuł 31

Państwa – Strony uznają prawo dziecka do wypoczynku i czasu wolnego(...).

#### artykuł 34

Państwa – Strony zobowiązują się do ochrony dzieci przed wszelkim wyzyskiem seksualnym i nadużyciami seksualnymi. (...)

#### artykuł 37

Państwa – Strony zapewniają, aby: żadne dziecko nie podlegało torturowaniu bądź okrutnemu, nieludzkiemu czy poniżającemu traktowaniu lub karaniu.(...)

### **ZAŁĄCZNIK NR 2**

Wszyscy ludzie są bardzo ważni i trzeba ich szanować.

- nie wolno plotkować;
- nie wolno okłamywać;
- nie wolno obrażać, wyzywać ani wyśmiewać się;
- nie wolno patrzeć i nic nie robić, kiedy ktoś kogoś krzywdzi;

Dzieci są bardzo ważne i trzeba dzieci szanować.

- nie wolno obrażać, wyzywać ani wyśmiewać się z dzieci;
- nie wolno okłamywać dzieci;
- nie wolno pokazywać dzieciom nieprzyzwoitych obrazków;
- nie wolno kazać dzieciom milczeć, gdy dzieje się im krzywda;
- nie wolno straszyć dzieci;
- nie wolno wmawiać dzieciom, że rodzice przestana je kochać;
- nie wolno zabierać dzieci bez zgody rodziców;
- nie wolno milczeć, kiedy dzieciom dzieje się krzywda;
- nie wolno nie wierzyć dzieciom, które się skarżą, że są krzywdzone;

Twoje ciało jest bardzo ważne i wszyscy muszą je szanować.

- nie wolno szczypać ani bić dzieci;
- nie wolno dzieci dotykać między nóżkami;
- nie wolno przytulać ani całować dzieci, kiedy nie mają na to ochoty;
- nie wolno rozbierać dzieci;
- nie wolno fotografować rozebranych dzieci.

### **ZAŁĄCZNIK NR 3**

<http://ising.pl/piosenka/Majka-Jezowska-Wszystkie-dzieci-nasze-sa>

## SCENARIUSZ nr 4

### Temat zajęć: W poszukiwaniu własnej drogi...

Czas trwania zajęć – 2 X 45 minut

#### Cele operacyjne:

Uczeń:

- rozumie zasady odróżniania dobra od zła
- potrafi wyrazić sprzeciw wobec krzywdy swojej i innych
- wie, gdzie się zwrócić w sytuacjach zagrożenia
- doskonali umiejętność wypowiadania się poprzez gest, mimikę, słowo
- potrafi współdziałać w grupie

**Metody pracy:** dyskusja; twórcze; ekspresyjne; zabawowo – zadaniowe

**Formy pracy:** zbiorowa, indywidualna, grupowa

**Środki dydaktyczne:** baśń braci Grimm pt. „Królewna Śnieżka”; plansze z nazwami instytucji oraz kartoniki z numerami telefonów; stroje i materiały potrzebne do wykonania elementów scenografii do etiud.

#### Przebieg zajęć:

1. Powitanie, przedstawienie tematu zajęć.
2. Zaprezentowanie przez nauczyciela baśni braci Grimm pt. „Królewna Śnieżka” jako wprowadzenie do tematu lekcji (Załącznik nr 1).
3. Rozmowa nt. wysłuchanego tekstu:
  1. Czym jest dobro?
  2. Czym jest zło?
  3. Kto był dobry, a kto zły w baśni o „Królewnie Śnieżce”?
  4. W jaki sposób można odróżnić dobro od zła?
  5. Jak reagować, gdy dzieje się krzywda nam lub komuś w otoczeniu?
  6. Gdzie zwrócić się o pomoc?
4. Dopasowywanie numerów telefonów do nazw instytucji przez wybranych uczniów (Załącznik nr 2).
5. Podział uczniów na grupy. Losowanie karteczek z zadaniami przez przedstawicieli poszczególnych grup (Załącznik nr 3).
  - Karteczki do wylosowania: GNIEW, ZAZDROŚĆ, WROGOŚĆ, PRZYJAŹŃ, RADOŚĆ
  - Zadaniem każdej z grup jest przygotowanie etiud (krótkich scenek) wokół wylosowanego zagadnienia. Scenki powinny wyraźnie pokazywać, co jest dobre, a co złe. Uczniowie mogą przygotować elementy scenografii, podkłady muzyczne do scenek, a także odpowiednio się ucharakteryzować.
  - Nauczyciel pełni funkcję koordynatora; wspiera, ale nie uczestniczy w procesie twórczym.
6. Ewaluacja: prezentacja i omówienie poszczególnych etiud.
7. Podsumowanie zajęć.
8. Pożegnanie.

## ZAŁĄCZNIK NR 1

### „Królewna Śnieżka”

Pewnego razu, podczas srogiej zimy, kiedy sypały się płatki śniegu jak pierze z rozprutej pierzyny, siedziała królowa przy oknie o ramach z czarnego hebanu i szyła. Tak szyjąc i patrząc na śnieg ukłuła się w palec i trzy krople krwi upadły w śnieg. A ponieważ czerwona krew cudnie wyglądała na białym śniegu, królowa pomyślała sobie:

"Chciałabym mieć dziecko białe jak śnieg, rumiane jak krew i o włosach czarnych jak heban".

Wkrótce potem królowa powiła dziewczynkę białą jak śnieg, rumianą jak krew i o włosach czarnych jak heban. Nazwano ją Śnieżką. A kiedy dziecię przyszło na świat, umarła królowa.

Po roku król pojął drugą żonę.

Była to pani piękna, ale dumna i zarozumiała, a nie mogła ścierpieć, żeby ktoś był od niej piękniejszy. Miała ona cudowne zwierciadło, w którym się zawsze przeglądała, a przeglądając się pytała:

- Zwierciadełko, zwierciadełko, powiedz przecie, kto najpiękniejszy jest na świecie?

A zwierciadło odpowiadało:

- Tyś, królowo, najpiękniejsza jest na świecie...

I królowa była zadowolona, bo wiedziała, że zwierciadło mówiło prawdę.

Tymczasem Śnieżka podraستاła i stawała się z każdym dniem piękniejsza; a kiedy skończyła siedem lat, była piękna jak jasny dzień, piękniejsza nawet od samej królowej.

Pewnego razu królowa zapytała zwierciadła:

- Zwierciadełko, zwierciadełko, powiedz przecie, kto najpiękniejszy jest na świecie?

A zwierciadło odpowiedziało:

- Królowo, jesteś piękna jak gwiazda na niebie, ale Śnieżka jest tysiąc razy piękniejsza od ciebie.

Przeraziła się królowa, zżółkła i zzieleniała ze złości. I od tej chwili znenawidziła Śnieżkę. A złość i zazdrość wciąż rosły w jej sercu jak trujące ziele, aż wreszcie nie miała już dnia ani nocy spokojnej. Przywołała więc jednego ze strzelców i rzekła:

- Wyprowadź dziecię do lasu, nie chcę jej więcej widzieć. Masz ją zabić, a na dowód prawdy przynieś mi jej serce.

Strzelec usłuchał rozkazu, wyprowadził Śnieżkę do lasu, lecz gdy wyciągnął nóż, ażeby przebić jej niewinne serduszek, rozplakała się dziewczynka i zaczęła go prosić tymi słowami:

- Ach, drogi strzelcze, daruj mi życie, pójdę sobie daleko w dziki las i już nigdy nie wrócę do domu.

A że była tak piękna, ulitował się strzelec i powiedział: Uciekaj więc, biedne dziecko!

"Dzkie zwierzęta i tak cię pożrą" - pomyślał sobie, ale jakoś lżej mu się zrobiło na sercu, bo żał mu było ją zabić. A spotkawszy po drodze zająca, zabił go, wyjął mu serce i przyniósł królowej na dowód, że zabił Śnieżkę.

Tymczasem biedne wystraszone dziecko błąkało się samo jedno po wielkim lesie nie wiedząc, co począć. Zaczęła biec i biegła tak po kamieniach i przez ciernie, a dzikie zwierzęta uchodziły jej z drogi, nie robiąc jej nic złego; biegła, aż zabrakło jej tchu. A był już wieczór; wtem ujrzała maleńki domek i weszła do niego, chcąc odpocząć. W domku tym wszystko było maleńkie, ale tak czyste i miłe, że nie da się opowiedzieć. Stał tam stolicek nakryty białą serwetką, a na serwetce siedem małych miseczek, a przy każdej miseczce łyżeczka, nożyk i widelczyk, a pośrodku stało siedem kubeczków. Pod ścianami stało siedem łóżeczek, jedno przy drugim, starannie zaścielonych czyściutką pościelą.

Śnieżka była głodna i spragniona, zjadła więc kawałek chleba, z każdej miseczki troszeczkę jarzynki, a z każdego kubeczka upiła kropelkę wina, gdyż nie chciała komuś jednemu wszystkiego zjeść. Potem, ponieważ była bardzo zmęczona, chciała się położyć do łóżeczka, ale żadne nie było odpowiednie: jedno za długie, drugie za krótkie, aż wreszcie siódme okazało się w sam raz; ułożyła się tam i zasnęła.

Kiedy się już zupełnie ściemniło, przyszli gospodarze tego domku. Było to siedmiu karzełków, którzy do tej pory pracowali w górach wydobywając drogie kruszce. Zapalili siedem świeczek, a kiedy w pokoju zrobiło się jasno, zauważyli, że ktoś tu był, gdyż nie wszystko znaleźli w tym porządku, w jakim zostawili.

Pierwszy zapytał: - Kto siedział na moim krzeselku?

Drugi: - Kto jadł z mojego talerzyka?

A trzeci: - Kto ułamał kawałek mojego chleba? Czwarty: - Kto zjadł moją jarzynkę?

Piąty: - Kto używał mojego widelczyka? Szósty: - Kto kroił moim nożykiem? Siódmy: - Kto pił z mojego kubeczka? A kiedy pierwszy się obejrzał, zawołał:

- Kto wchodził do mojego łóżeczka?

Reszta przybiegła, a każdy zawołał ze zdziwieniem: - I w moim też ktoś leżał!

A kiedy siódmy zajrzał do swego łóżeczka, zobaczył w nim śpiącą Śnieżkę. Zawołał swych towarzyszy, którzy pokrzykując ze zdziwienia przynieśli swoje świeczki i uważnie poczęli się przyglądać Śnieżce.

- Ach, mój Boże! Ach, mój Boże! - wołali. - Jakie to dziecko jest piękne!

I tak się radowali, że nie chcieli dziewczynki obudzić i pozostawili ją śpiącą w łóżeczku. Siódmy karzełek spał u swoich towarzyszy, u każdego po godzinie, aż minęła noc.

Kiedy następnego dnia Śnieżka obudziła się i ujrzała siedmiu karzełków, przestraszyła się bardzo.

Ale oni zapytali przyjaźnie: - Jak się nazywasz?



- Nazywam się Śnieżka - odpowiedziała.

- W jaki sposób dostałaś się do naszego domku? - pytały dalej karzełki.

Opowiedziała im więc Śnieżka, jak to macocha kazała ją wyprowadzić do lasu i zabić, jak strzelec ulitował się nad nią, jak biegła cały dzień, aż wreszcie trafiła do tego domku. A na to karzełki:

- Jeśli zechcesz nam prowadzić gospodarstwo, gotować, prać, szyć i wszystko utrzymywać w porządku, to możesz u nas pozostać, a niczego ci nie zabraknie.

- O, tak - zawołała dziewczę - z całego serca!

I pozostała u nich. Utrzymywała im dom w porządku; od samego rana szły karzełki w góry wydobywać złoto i brylanty, a wieczorem wracały na kolację, którą przygotowywała Śnieżka. Cały dzień dziewczynka była sama w domu, a karzełki przed wyjściem mówiły jej zawsze:

- Strzeż się macochy, która może się dowiedzieć, gdzie jesteś. Pamiętaj, nie wpuszczaj nikogo!

A tymczasem królowa, gdy ujrzała serce, które uważała za serce Śnieżki, była przekonana, że znów jest najpiękniejsza na świecie. Podeszła do swego zwierciadła i zapytała z uśmiechem:

- Zwierciadełko, zwierciadełko, powiedz przecie, kto najpiękniejszy jest na świecie?

A zwierciadło odpowiedziało:

- Tyś piękna, królowo, jak gwiazdy na niebie, ale za lasami, ale za górami

mieszka Śnieżka z karzełkami, tysiąc razy piękniejsza od ciebie...

Zatrzęsła się ze złości królowa, gdyż wiedziała, że zwierciadło mówi prawdę. Zrozumiała, że ją strzelec oszukał i Śnieżka żyje.

Znowu dniami i nocami nie mogła zaznać spokoju i myślała tylko o tym, jak by pasierbicę pozbawić życia. Po długim namyśle zła macocha umalowała twarz i przebrała się za starą handlarkę, tak że nikt by jej nie poznał.

W tym przebraniu poszła za lasy, za góry, gdzie mieszkała Śnieżka u siedmiu karzełków, zapukała do drzwi i zawołała:

- Piękny mam towar i bardzo tani! Śnieżka wychyliła się z okienka i rzekła:

- Dzień dobry, dobra kobieto, co macie do sprzedania? - Dobry towar, piękny towar - odpowiedziała rzekoma handlarka. - Gorseciki jedwabne w różnych kolorach i wyciągnęła jeden, który był spleciony z różnokolorowego jedwabiu.

"Tę pocziwą kobietę mogę wpuścić" - pomyślała Śnieżka, otworzyła drzwi i kupiła sobie śliczny gorsecik.

- Ach, moje dziecko - rzekła stara - jak ty wyglądasz! Chodź, mocniej cię ściągnę tym gorsecikiem. Śnieżka nie przeczuwając nic złego zgodziła się, ale stara

coraz mocniej i mocniej ściągała sznur gorsecika, aż Śnieżce zabrakło tchu i padła jak martwa na ziemię.

- Już nie będziesz najpiękniejsza! -- zawołała macocha i wybiegła z domku.

Niedługo potem, pod wieczór, siedmiu karzełków wróciło do domu. Jakaż była ich rozpacz, kiedy ujrzały swoją kochaną Śnieżkę leżącą jak martwa na ziemi. Uniosły ją z podłogi, a zauważywszy, że jest za mocno ściągnięta sznurem gorsecika, przecięły go na pół. Dziewczynka zaczęła powoli oddychać i ożyła.

Kiedy się karzełki dowiedziały, co się stało, rzekły:

- Tą starą handlarką była na pewno zła królowa. Strzeż się i nie wpuszczaj nikogo, kiedy nas nie ma w domu!

Zła kobieta, po powrocie do zamku, zadowolona podeszła do zwierciadła i zapytała:

- Zwierciadełko, zwierciadełko, powiedz przecie, kto najpiękniejszy jest na świecie?

A zwierciadło odpowiedziało:

- Tyś piękna, królowo, jak gwiazdy na niebie, ale za lasami, ale za górami

mieszka Śnieżka z karzełkami, tysiąc razy piękniejsza od ciebie.

Kiedy to królowa usłyszała, cała krew spłynęła jej do serca ze złości, gdyż zrozumiała, że Śnieżka ożyła.

- Ale starą - rzekła - co takiego wymyślę, że już nie ożyjesz!

1 czarodziejskimi sposobami, które jej były znane, uczyniła zatruty grzebień...

Przybrała znowu postać starej kobiety i tak przebrana poszła za lasy, za góry, gdzie mieszkała Śnieżka u siedmiu karzełków.

Zapukała do drzwi i zawołała:

- Piękny mam towar i bardzo tani! Śnieżka wychyliła się i krzyknęła:

- Idźcie sobie dalej, kobieto, nie wpuszczę nikogo!

- Ale obejrzeć przecież możesz? - powiedziała stara, wyciągnęła zatruty grzebień i podniosła do góry. I tak się spodobał dziewczynce, że dała się namówić i otworzyła drzwi. A kiedy już kupiła, odezwała się stara:

- Chciałabym cię porządnie uczesać!

Biedna Śnieżka znów nie przeczuwając nic złego pozwoliła wpiąć sobie grzebień we włosy i w tej samej chwili padła bez czucia na ziemię.

- Teraz już nie ożyjesz! - rzekła stara i odeszła w las. Na szczęście niedaleko było do wieczora i karzełki wrócili do domu. Kiedy ujrzały Śnieżkę leżącą na ziemi. Zrozumiały, że to zrobiła zła królowa. Zaczęły więc szukać i znalazły zatruty grzebień, a z chwilą kiedy go wyjęły, dziewczynka znów otworzyła oczy.

Opowiedziała im, co się stało, a karzełki jeszcze raz ją przestrzegły i zabroniły jej komukolwiek otwierać drzwi.

Królowa znów stanęła przed zwierciadłem i zapytała:

- Zwierciadełko, zwierciadełko, powiedz przecie, kto najpiękniejszy jest na świecie?

A zwierciadło odpowiedziało:

- Tyś piękna, królowo, jak gwiazdy na niebie, ale za lasami, ale za górami

mieszka Śnieżka z karzełkami, tysiąc razy piękniejsza od ciebie.

Kiedy to królowa usłyszała, zadrżała i krzyknęła:

- Śnieżka musi umrzeć, choćby za cenę mojego życia! Weszła do tajnej, ukrytej komory, gdzie nikt nie wchodził, i tam uczyniła trujące jabłko. Wyglądało ślicznie: żółte z czerwonymi kolorami; ktokolwiek by je widział, chciałby je zjeść; ale kto by ugryzł kawałek, musiał umrzeć.

Kiedy jabłko było gotowe, ufarbowała twarz i przyjęła postać wieśniaczki. I tak przebrana poszła za lasy, za góry, gdzie mieszkała Śnieżka u siedmiu karzełków. Zapukała do drzwi.

Śnieżka wychyliła się z okienka i zawołała:

- Nie mogę tu wpuścić nikogo, siedmiu karzełków mi zabroniło!



- Wszystko mi jedno - rzekła wieśniaczka - gdzie indziej sprzedam jabłka; tylko jedno chcę ci podarować.  
- Nie - odpowiedziała Śnieżka - nic mi przyjmować nie wolno.  
- Obawiasz się trucizny? - zapytała stara. - Widzisz, kroję jabłko na dwie części; tę połówkę z czerwonym rumieńcem ty zjesz, a tę żółtą ja.

Jabłko to było tak przemyślnie zrobione, że tylko jedna połowa, ta z czerwonym rumieńcem, była zatruta. Śnieżka przyglądała się ślicznemu jabłuszku i widząc; z jakim apetytem wieśniaczka je zjadała, nie mogła się dłużej opierać pokusie, wyciągnęła rękę i wzięła zatrutą połówkę jabłka.

Ledwie jednak połknęła kawałek, padła martwa na podłogę. Widząc to królowa zawołała:

- Biała jak śnieg, rumiana jak krew, czarnowłosa jak heban! Tym razem już cię twoje karły nie obudzą.

A kiedy w domu znów zapytała zwierciadła:

Zwierciadełko, zwierciadełko, powiedz przecie, kto najpiękniejszy jest na świecie?

zwierciadło odpowiedziało nareszcie:

- Tyś, królowo, najpiękniejsza jest na świecie!

I tak odzyskało spokój jej nikczemne serce, taki spokój, jaki nikczemne serce mieć może.

I znów karzełki powróciwszy do domu znalazły Śnieżkę martwą na ziemi. Podniosły ją, szukały, czy znów nie ma czegoś zatrutego, rozczesaly jej włosy, obmyły wodą i winem, ale nic nie pomogło; ukochana dziewczynka była martwa.

Ułożyły ją karzełki na katafalku i usiadły dokoła, i przez trzy dni opłakiwały swoją Śnieżka. Wreszcie postanowiły ją pochować, ale wyglądali tak świeżo i pięknie jak człowiek żywy, a liczka jej były tak rumiane, że karzełki zawołały:

- Nie, nie możemy jej oddać czarnej ziemi!

I zrobiły szklaną trumnę, aby można było Śnieżkę ze wszystkich stron widzieć. Do tej trumny włożyły dziewczynkę, złotymi literami wypisały jej imię i że była królewską córką. Postawiły trumnę na szczycie góry i jeden z nich zostawał zawsze na straży. Nawet ptaki przyszły i opłakiwały Śnieżkę - najpierw sowa, potem kruk, wreszcie gołąbek.

Długo, długo leżała Śnieżka w szklanej trumnie i nie zmieniała się wcale, wciąż wyglądała, jakby spała, gdyż była biała jak śnieg, rumiana jak krew i czarnowłosa jak heban.

Zdarzyło się raz, że pewien królewicz przejeżdżał przez las i przybył do domku karzełków, aby tam przenoćować.

Zobaczył na szczycie góry szklaną trumnę, a w niej piękną Śnieżkę, a przeczytawszy to, co było wypisane złotymi literami, zwrócił się do karzełków i rzekł:

- Dajcie mi tę trumnę, a zapłacę wam, ile tylko zechcecie.

Ale karzełki odpowiedziały:

- Nie oddamy jej za skarby całego świata! Na to królewicz:

- Więc ofiarujcie mi ją, gdyż nie mógłbym teraz żyć bez widoku Śnieżki. Będę ją czcił i uwielbiał jako najdroższą dla mnie istotę na świecie.

Po tych słowach ulitowały się karzełki i oddały królewiczowi trumnę, a ten kazał sługom nieść ją na ramionach przed sobą.

I zdarzyło się wtedy, że jeden z nich potknął się, a przy tym wstrząśnięciu wypadł z ust Śnieżki kawałek zatrutego jabłka, który tkwił w jej gardle. I po niedługiej chwili dziewczynka otworzyła oczy, uniosła wieko trumny i była znów żywa,

- O Boże, gdzie jestem?! - zawołała. A królewicz uradowany rzekł:

- Jesteś przy mnie!

I opowiedział jej, jak się to wszystko zdarzyło, kończąc: - Kocham cię ponad wszystko na świecie; pójdź ze mną do zamku mojego ojca, będziesz moją żoną

Śnieżka zgodziła się, a ślub ich odbył się z wielką wspaniałością i bardzo uroczyście.

Na ten ślub została też zaproszona zła królowa.

Kiedy włożyła wspaniałe szaty, stanęła przed zwierciadłem i zapytała:

- Zwierciadełko, zwierciadełko, powiedz przecie, kto najpiękniejszy jest na świecie?

Zwierciadło odpowiedziało:

- Tyś piękna, królowo, jak gwiazdy na niebie,

ale młoda królowa tysiąc jest razy piękniejsza od ciebie!

Zdrętwiała ze zgrozy zła kobieta i taki ją lęk ogarnął, że postanowiła już wcale na ślub nie iść. Ale nie mogła znaleźć w domu spokoju, chciała koniecznie zobaczyć młodą królową.

Kiedy przyszła na wesele, poznała Śnieżkę i oniemiała ze strachu i przerażenia. I nagle stała się tak brzydka, tak potwornie brzydka, że nikt nie mógł na nią patrzeć, a ona sarna nie chciała już przeglądać się w zwierciadle. Z krzykiem wybiegła z pałacu i ukryła się w wielkim, gęstym lesie. Nikt jej już więcej nie widział i nikt nie wie, co się z nią stało.

A Śnieżka wraz z królewiczem żyli sobie szczęśliwie i jeśli dotąd nie pomarli, to jeszcze żyją.



## ZAŁĄCZNIK NR 2

Pogotowie ratunkowe

112

Straż pożarna

997

Policja

999

Nr alarmowy - ogólny

998

## ZAŁĄCZNIK NR 3

GNIEW

ZAZDROŚĆ

WROGOŚĆ

PRZYJAŹŃ

RADOŚĆ

## SCENARIUSZ nr 5

### Temat zajęć: „Dziećmi jesteśmy tylko raz”

Czas trwania zajęć – 2 X 45 minut

#### Cele operacyjne:

Uczeń:

- zna i potrafi zinterpretować swoje prawa
- zna różnorodne teksty źródłowe i akty prawne na temat praw dziecka
- potrafi podać nazwy instytucji, do których można się zwrócić w przypadku naruszenia jego praw
- potrafi wykorzystać różnorodne materiały i posługiwać się różnorodną techniką przy wykonywaniu ilustracji tematycznej
- umie zgodnie i twórczo współpracować w zespole

#### Metody pracy:

- pogadanka, metody zabawowo – zadaniowe, twórcze, ekspresyjne

**Formy pracy:** zbiorowa, indywidualna, zespołowa (w parach).

#### Środki dydaktyczne:

Nagranie piosenki Łejery pt. „Dziećmi jesteśmy tylko raz”; odtwarzacz CD; fragmenty „Konwencji o Prawach Dziecka”; brystole, wycinanki, bibuły, fragmenty gazet, farby, klej, nożyczki, plastelina itp.

#### Przebieg zajęć:

1. Powitanie.
2. Wprowadzenie do zajęć – słuchanie piosenki pt. „Dziećmi jesteśmy tylko raz” Łejery (Załącznik nr 1).
3. Rozmowa nt. tekstu piosenki.
4. Podsumowanie całego cyklu zajęć – znamy swoje prawa i przestrzegamy ich wobec innych osób :
  - Przypomnienie fragmentów „Konwencji o Prawach Dziecka” oraz innych aktów prawnych (załącznik nr 2).
  - Mówię otwarcie o sytuacjach zagrożenia oraz o krzywdzie własnej lub cudzej.
  - Gdzie zwrócić się o pomoc? - utrwalenie najważniejszych numerów alarmowych.
5. Podział uczniów na zespoły dwuosobowe.
  - Zadaniem każdej z par jest przygotowanie ilustracji do wylosowanego fragmentu „Konwencji o prawach dziecka” wraz z zamieszczeniem na niej treści danego artykułu.
6. Zaprezentowanie wytworów pracy każdej z par.
7. Wykonanie strony tytułowej i wspólne utworzenie książeczki pt. „DZIEĆMI JESTEŚMY TYLKO RAZ – NASZA SZKOLNA KONWENCJA PRAW DZIECKA”.
8. Ewaluacja: umieszczenie książeczki w widocznym miejscu biblioteki szkolnej tak, aby każde dziecko mogło mieć do niej wgląd.
9. Podsumowanie zajęć.
10. Pożegnanie.

## **ZAŁĄCZNIK NR 1**

<http://www.brpd.gov.pl/detail.php?recid=1306>

## **ZAŁĄCZNIK NR 2**

Fragmety Konwencji o Prawach Dziecka

### artykuł 6

Państwa – Strony uznają, że każde dziecko ma niezbywalne prawo do życia.

Państwa – Strony zapewniają dziecku, w możliwie maksymalnym zakresie, warunki życia sprawiające jego rozwojowi.

### artykuł 7

Niewłocznie po urodzeniu dziecka zostanie sporządzony jego akt urodzenia, a dziecko od momentu urodzenia będzie miało prawo do otrzymania imienia, uzyskania obywatelstwa oraz, jeśli to możliwe, prawo do poznania swoich rodziców i pozostawania pod ich opieką.

### artykuł 9

Państwa – Strony zapewniają, aby dziecko nie zostało oddzielone od swoich rodziców wbrew ich woli – z wyłączeniem sytuacji, w których kompetentne władze, podlegające nadzorowi sądowemu, zdecydują, że takie oddzielenie jest konieczne ze względu na najlepiej pojęte interesy dziecka(...)

### artykuł 11

Państwa – Strony poczynią kroki w celu zwalczania nielegalnego transferu dzieci oraz ich nielegalnego wywozu za granicę.

### artykuł 14

Państwa – Strony będą respektowały prawo dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania.

### artykuł 23

Państwa – Strony uznają, że dziecko psychicznie lub fizycznie niepełnosprawne powinno mieć zapewnioną pełnię normalnego życia w warunkach gwarantujących mu godność, umożliwiających osiągnięcie niezależności oraz ułatwiających aktywne uczestnictwo dziecka w życiu społeczeństwa.

### artykuł 24

Państwa – Strony uznają prawo dziecka do życia w warunkach nie zagrażających jego zdrowiu i do udogodnień w zakresie leczenia chorób oraz rehabilitacji zdrowotnej. (...)

### artykuł 28

Państwa – Strony uznają prawo dziecka do nauki(...).

### artykuł 31

Państwa – Strony uznają prawo dziecka do wypoczynku i czasu wolnego(...).

#### artykuł 34

Państwa – Strony zobowiązują się do ochrony dzieci przed wszelkim wyzyskiem seksualnym i nadużyciami seksualnymi. (...)

#### artykuł 37

Państwa – Strony zapewniają, aby: żadne dziecko nie podlegało torturowaniu bądź okrutnemu, nieludzkiemu czy poniżającemu traktowaniu lub karaniu.(...)

**W Polsce Konstytucja RP, Konwencja o Prawach Dziecka oraz Ustawa o Rzeczniku Praw Dziecka stanowią najważniejsze odnoszące się do dziecka stanowione akty prawne**

#### Art.72 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

1. Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.
2. Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych.
3. W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka.
4. Ustawa określa kompetencje i sposób powoływania Rzecznika Praw Dziecka.

Do bardzo ważnych międzynarodowych dokumentów określających zakres praw człowieka do pełnego uczestnictwa w życiu i rozwoju społeczeństwa należą także:

- Europejska konwencja Praw Człowieka z 4 listopada 1950r.
- Konwencja UNESCO przeciw dyskryminacji w oświacie z 14 grudnia 1960r.
- Międzynarodowa konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej z 21 grudnia 1965r.
- Międzynarodowy Pakt praw Obywatelskich i politycznych z 16 grudnia 1966r.
- Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 18 grudnia 1979r.

W rozwoju praw człowieka ważną rolę odegrały spotkania noszące nazwę „Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie”, które zostały zapoczątkowane w Helsinkach.

Międzynarodowe deklaracje, przyjmujące niekiedy postać zobowiązań poszczególnych państw, stanowią instrument ograniczający zamysły niektórych polityków i rządów do łamania praw człowieka. Poza tym stosunki międzynarodowe stają się coraz bardziej cywilizacyjne i nacechowane wzajemnym szacunkiem.

## UWAGA!

Proponuję, aby cały cykl zajęć „Nie ma dzieci – są ludzie” został na bieżąco dokumentowany w postaci zdjęć, z których później można przygotować galerię wraz z komentarzami; zamieścić je w szkolnej gazecie, bibliotece, tudzież na stronie internetowej szkoły.

## Bibliografia:

- <http://www.brpd.gov.pl/detail.php?recid=53>
- <http://www.brpd.gov.pl/detail.php?recid=1306>
- <http://basnie.republika.pl/sniezka.htm>
- <http://ising.pl/piosenka/Majka-Jezowska-Wszystkie-dzieci-nasze-sa>
  
- E. Stawowy, *Ochrona dziecka w prawie międzynarodowym*, w: *Demokracja dla wszystkich*, red. J. Pluta, E. Stawowy, S. Wilkanowicz, Znak, Kraków 1993, s. 199-204.
- B. Kowalska-Ehrlich, *Ochrona dziecka w świetle Konwencji Praw Dziecka i w prawie polskim*, w: *Prawa i wolności człowieka*, red. A. Rzepliński, CODN, Warszawa 1993.
- E. Zubrzycka, *Powiedz komuś*, GWP, Gdańsk 2004.
- L.von Keyserlingk, *Opowieści przeciw lękom*, Jedność, Kielce 2003, s. 109-112.
- R. Ossowski, J. Rulka, *Wiedza o życiu w społeczeństwie*, BGW, Warszawa 1996, s. 61 – 76.
- M. Osuch, L. Bojarska, *Prawa człowieka w szkole*, ABC, Warszawa 2008.

## **Wykaz załączników:**

### SCENARIUSZ nr1

Załącznik nr 1 – fragmenty Konwencji o Prawach Dziecka oraz krótka historia jej powstania

Załącznik nr 2 – krzyżówka

Załącznik nr 3 – wiersz Marcina Brykczyńskiego pt. „O prawach dziecka”

Załącznik nr 4 – tabliczki TAK/NIE

### SCENARIUSZ nr 2

Załącznik nr 1 – tekst piosenki pt. „Pod wspólnym niebem”

Załącznik nr 2 – opowiadanie terapeutyczne pt. „Drożdżowy kluch”

Załącznik nr 3 – tekst piosenki Stanisława Soyki pt. „Tolerancja”

Załącznik nr 4 – buźki: smutna, obojętna, wesoła

### SCENARIUSZ nr3

Załącznik nr 1 – fragmenty Konwencji o Prawach Dziecka

Załącznik nr 2 – fragmenty książki Elżbiety Zubrzyckiej pt. „Powiedz komuś”

Załącznik nr 3 – instrumentalna wersja piosenki Majki Jeżowskiej pt. „Wszystkie dzieci nasze są”

### SCENARIUSZ nr4

Załącznik nr 1 – baśń braci Grimm pt. „Królewna Śnieżka”

Załącznik nr 2 – karty z najważniejszymi instytucjami oraz nr telefonów

Załącznik nr 3 – kartki do wylosowania: GNIEW, ZAZDROŚĆ, WROGOŚĆ, PRZYJAŹŃ, RADOŚĆ

### SCENARIUSZ nr5

Załącznik nr 1 – nagranie piosenki Łejery pt. „Dziećmi jesteśmy tylko raz”

Załącznik nr 2 – fragmenty Konwencji o Prawach Dziecka